

Odpowiedzialność karna w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie polskiego kodeksu handlowego z 1934 r.

1. Uwagi wprowadzające

Polski kodeks handlowy z 27 czerwca 1934 r.¹ został przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną² funkcjonującą na podstawie ustawy z 3 czerwca 1919 r.³ Należy w pełni podzielić pogląd L. Górnickiego, że kodeks handlowy stanowi znaczące osiągnięcie kodyfikacyjne w Polsce w ubiegłym wieku. Było to dzieło zbiorowe, przygotowywane przez wiele lat i podlegające zmianom pod wpływem kolejnych referentów, zastępujących zmarłych członków Komisji. Zasadniczy wkład w opracowanie projektu wnieśli: referenci główni Antoni Górski, Aleksander Doliński, Tadeusz Dziurzyński; referenci Adam Chelmoński, Bronisław Hełczyński, Aleksander Jackowski i Józef Sułkowski, oraz przewodniczący podkomisji prawa handlowego Stanisław Wróblewski⁴.

W rozdziale IX działu XI księgi pierwszej kodeksu ujęte zostały przepisy o odpowiedzialności cywilnej (art. 290-299) oraz karnej (art. 300-306). Obowiązywały one do

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502, z późn. zm.; dalej: kodeks handlowy, k.h.).

² O genezie, charakterze prawnym, strukturze i organizacji Komisji [w:] Z. Radwański, *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej: CPH) 1969, t. XXI, z. 1, s. 31-44; S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, CPH 1981, t. XXXIII, z. 1, s. 47-63; A. Lityński, *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991, s. 11-50; M. Mohyluk, *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnicza*, CPH 1999, t. LI, z. 1-2, s. 285-299; L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919–1939*, Wrocław 2000, s. 12-115; A. Pasek, *Z organizacyjnych zagadnień kodyfikacji prawa karnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, Acta Universitatis Wratislaviensis (dalej: AUWr) No 2616, „Prawo” 2004, t. CCLXXXVIII, s. 365-367; S. Plaza, *Kodyfikacja prawa w Polsce międzywojennej*, CPH 2005, t. LVII, z. 1, s. 219-221.

³ Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o komisji kodyfikacyjnej (Dz.Pr.P.P. z 1919 r. Nr 44, poz. 315).

⁴ O kodeksie handlowym zob. L. Górnicki, *Podstawowe założenia i systematyka polskiego kodeksu handlowego z 1934 roku*, AUWr No 2616, „Prawo” 2004, t. CCLXXXVIII, s. 261-280; *idem*, *Przewodnie konstrukcje i pojęcia kodeksu handlowego z 1934 roku*, AUWr No 3644, „Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. CI, s. 63-91; *idem*, *Prace Komisji Kodyfikacyjnej RP nad kodeksem handlowym z 1934 r.: organizacja i koncepcja kodyfikacyjna*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2015, t. 8, s. 50-58.

31 grudnia 2000 r., tj. do ich uchylenia na podstawie art. 631 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych⁵.

Unormowanie odpowiedzialności karnej na gruncie art. 300-304 oraz art. 306 kodeksu handlowego z 1934 r. będzie przedmiotem dalszych rozważań⁶.

Na mocy art. 305 k.h. w sprawach karnych z art. 300-304 właściwy był sąd okręgowy, ze względu na konieczność dokładnej znajomości nie tylko prawa, ale także stosunków z zakresu spółek z ograniczoną odpowiedzialnością⁷. Były to często sprawy skomplikowane i trudne⁸. Natomiast w sprawach wykroczeń z art. 306 k.h. orzekał sąd rejestrowy.

2. Działanie na szkodę spółki

W myśl art. 300 § 1 k.h. kto, biorąc udział w tworzeniu spółki albo będąc członkiem władz spółki lub likwidatorem, działał na jej szkodę, podlegał karze więzienia do lat 5 i grzywny. Do podmiotów biorących udział w tworzeniu spółki zaliczano nie tylko wspólników, ale także pośrednika, adwokata, notariusza, sąd rejestrowy, czy nawet organ władzy publicznej udzielający zezwoleń wymaganych do prowadzenia niektórych rodzajów działalności objętej umową spółki. Jednak dyspozycja art. 300 § 1 k.h. obejmowała tylko osoby zawiązujące spółkę, a zatem wyłącznie wspólników. Status wspólnika był wprawdzie warunkiem koniecznym odpowiedzialności karnej, ale nadal niewystarczającym w świetle postanowień art. 300 § 1 k.h. Występek ten mogli bowiem popełnić ci wspólnicy, którzy jednocześnie pełnili funkcję członka zarządu lub likwidatora. W przeciwnym wypadku nie odpowiadali za szkody wyrządzone spółce, nawet jeśli byli członkami organu nadzorczego. Nie ponosili również odpowiedzialności za uchwały podjęte na zgromadzeniu wspólników lub w drodze pisemnego głosowania, choćby spółka w ich następstwie poniosła szkodę⁹.

⁵ T. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1526.

⁶ Przepisy art. 300-306 k.h. zasadniczo zachowały swoje pierwotne brzmienie aż do utraty mocy obowiązującej w dniu 31 grudnia 2020 r. Nadmienić w tym miejscu jednak należy, że na podstawie art. 5 § 2 pkt 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554, z późn. zm.), artykuły 300-304 otrzymały sankcje dostosowane do systemu kar obowiązującego w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553). Ponadto art. 306 k.h. został znowelizowany na podstawie art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej – Kodeks handlowy (Dz. U. z 1990 r. Nr 17, poz. 98) w zakresie wysokości kary grzywny oraz na podstawie art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 22 grudnia 1995 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej – Kodeks handlowy i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996 r. Nr 6, poz. 43) w zakresie zmniejszenia katalogu obowiązków, których niedopełnienie zagrożone było karą grzywny, a także jej wysokości.

⁷ M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1935, s. 478.

⁸ J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z komentarzem i skrowidzem rzeczowym*, Łódź 1994, s. 373.

⁹ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 474.

Do ustawowych znamion czynu zabronionego, opisanego w art. 300 § 1 k.h., należało wyrządzenie szkody spółce, a nie wspólnikom. Tym samym dyspozycja omawianego przepisu nie obejmowała wyrządzenia szkody wspólnikom, polegającej na braku skutecznego zgłoszenia spółki do rejestru zgodnie z wymogami art. 172 k.h. Przepis ten stanowił, że jeżeli umowa spółki nie została zgłoszona do zarejestrowania w ciągu sześciu miesięcy od daty zawarcia lub jeżeli postanowienie sądu, odmawiające zarejestrowania, stało się prawomocne, umowa traci moc obowiązującą. Przystępstwo z art. 300 § 1 k.h. można było popełnić tylko umyślnie, także przez zaniechanie¹⁰. Do wyczerpania ustawowych znamion przestępstwa z art. 300 k.h. wystarczył zamiar ewentualny (*dolus eventualis*).

Przepis art. 300 § 1 k.h. ustanawiał karną konsekwencję czynu szkodzącego spółce, którego skutki cywilne ujęte zostały z kolei w art. 291 i 292 k.h. W myśl art. 291 k.h. kto, biorąc udział w tworzeniu spółki, przez niedopełnienie przepisów prawa rozmyślnie lub przez niedbalstwo wyrządził spółce szkodę, obowiązany był do jej naprawienia. Z kolei na gruncie art. 292 § 1 k.h. członek władz spółki oraz likwidator odpowiadali wobec spółki za szkodę wyrządzoną przez działalność sprzeczną z prawem lub postanowieniami umowy spółki. Zgodnie z art. 292 § 2 k.h. członek władz spółki oraz likwidator powinni przy wykonywaniu swoich obowiązków dokładać staranności sumiennego kupca i odpowiadali wobec spółki za szkodę spowodowaną jej brakiem. O ile jednak art. 291 i 292 k.h. mówiły o „wyrządzonej szkodzie”, o tyle do zastosowania art. 300 § 1 k.h. wystarczyło już samo działanie na szkodę, a zatem postępowanie, które zagrażało zaistnieniem szkody w postaci zarówno *damnum emergens*, jak i *lucrum cessans*. Pobudki działania były obojętne przy ustalaniu ustawowych znamion czynu z art. 300 k.h.¹¹ W szczególności nie musiała to być zatem chęć zysku.

Przestępstwo opisane w art. 300 § 1 k.h. stanowiło szczególny przypadek czynu ujętego w art. 269 kodeksu karnego z 1932 r.¹² (dalej: kodeks karny, k.k.) w rozdziale XXXIX zawierającym „Przestępstwa przeciwko mieniu”, który stanowił: „kto, zajmując się na podstawie przepisu prawnego lub umowy sprawami majątkowymi innej osoby, działa na jej szkodę, podlega karze więzienia do lat 5”¹³. Zajmowanie się sprawami majątkowymi w rozumieniu art. 269 k.k. polegało na rozporządzaniu mieniem lub załatwianiu czynności prawnych z tym związanych. W pojęciu „rozporządzania” mieścił się także udział w kolegiatnym podejmowaniu stosownych decyzji. Sprawcą przestępstwa była osoba uprawniona do zajmowania się majątkiem innej osoby na podstawie ustawy

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 368-369.

¹² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571).

¹³ T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kraków 1936, s. 483.

(np. opiekun, kurator, wykonawca testamentu, zarządca masy upadłościowej), albo umowy (pełnomocnik). Podstawą odpowiedzialności karnej z art. 269 k.k. było istnienie stosunku prawnego opartego na zaufaniu, ustawowego lub umownego, upoważniającego sprawcę do zajmowania się sprawami majątkowymi innej osoby i nakładającego na sprawcę odpowiednie do tego upoważnienia obowiązki. Ich naruszenie stanowiło istotę karalnego nadużycia zaufania, bądź przez niewłaściwe wykorzystanie upoważnienia, bądź przez jego przekroczenie¹⁴.

Przestępstwo z art. 269 k.k. należało do typu przestępstw indywidualnych, co skutkowało bezkarnością podżegania i pomocnictwa. Działanie „na szkodę” nie było tożsame z wyrządzeniem szkody. Wystarczyło spowodowanie niebezpieczeństwa szkody, przy czym niebezpieczeństwo było znane sprawcy, a szkoda objęta jego zamiarem, choćby ewentualnym¹⁵.

W uchwale z dnia 15 kwietnia 1999 r. Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że działaniami na szkodę spółki, o jakich mowa w art. 300 § 1 kodeksu handlowego, były takie czynności dokonane przez osoby wymienione w tym przepisie, które zostały podjęte w granicach upoważnienia ustawowego lub wychodzące poza jego zakres, ale wynikające z ich roli w spółce i pozostające w związku z funkcjami pełnionymi w jej władzach. Nie budził – w ocenie SN – żadnych wątpliwości indywidualny charakter przestępstwa określonego w art. 300 § 1 kodeksu handlowego. Przestępstwo działania na szkodę spółki mogło być popełnione jedynie przez ściśle określony krąg osób wskazanych przez ustawodawcę. Jego sprawcą mogła być wyłącznie osoba mająca przymiot wymagany w tym przepisie, tj. należąca do kręgu osób biorących udział w tworzeniu spółki albo będąca członkiem jej władz lub likwidatorem. Stosownie do art. 195, 206 i 220 kodeksu handlowego władzami spółki były: zgromadzenie wspólników, zarząd, rada nadzorcza lub komisja rewizyjna. Pojęcie działania na szkodę spółki – argumentował SN – należało interpretować jako wszelkiego rodzaju zachowania, wyrażające się zarówno w działaniu, jak i zaniechaniu, zmierzające do spowodowania negatywnych konsekwencji dla interesów spółki. Przyjęto, że odpowiedzialność karna była związana z naruszeniem lub niedopełnieniem tych zadań w organach kierujących spółką, które zostały sprawcy powierzone¹⁶.

W doktrynie trafnie podkreślono, że czyn popełniany na szkodę spółki zawiera element nadużycia zaufania związanego z pozycją zajmowaną przez sprawcę, charakterystyczny dla pojęcia przestępstwa gospodarczego. Z faktu ograniczenia kręgu

¹⁴ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 619-620.

¹⁵ *Ibidem*, s. 620.

¹⁶ Uchwała SN z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 8/99, Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Izba Wojskowa (dalej: OSNKW) z 1999 r., z. 5-6, s. 31 i n. Zob. także: J. Giezek, D. Wnuk, *Odpowiedzialność cywilna i karna w spółkach prawa handlowego*, Warszawa 1994, s. 91; L. Wilk, *Przestępstwo działania na szkodę spółki*, „Prokuratura i Prawo” (dalej: Prok. i Pr.) 1998, nr 3, s. 68; M. Bojarski, W. Radecki, *Przewodnik po pozakodeksowym prawie karnym*, Wrocław 1998, s. 370.

podmiotów tego przestępstwa do ściśle określonych osób powiązanych z funkcjonowaniem spółki, należało zatem wyprowadzić wniosek, że przedmiotem kryminalizacji były czynności podejmowane przez członków władz spółki (lub inne podmioty wymienione w omawianym przepisie) w ramach pełnionych przez nich funkcji. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko ugruntowane w piśmiennictwie, zgodnie z którym działanie na szkodę spółki musiało być powiązane z wykorzystaniem funkcji stwarzającej określony zakres uprawnień i obowiązków oraz roli, jaką sprawca takiego działania odgrywał w strukturach spółki. Chodziło tu zarówno o czynności podejmowane w ramach upoważnienia ustawowego, jak i wychodzące poza zakres tego upoważnienia, ale znajdujące swoje umocowanie w roli odgrywanej przez sprawcę w spółce i pozostające w związku z pełnioną przez niego funkcją¹⁷.

Konsekwencją takiego stanowiska było uznanie, że wszelkie inne działania na szkodę spółki – niewynikające z roli pełnionej przez sprawcę w jej władzach ani niezwiązane z pełnioną przez niego funkcją – nie były objęte zakresem penalizacji wynikającej z przepisu art. 300 § 1 k.h.¹⁸ W takim układzie nie następowało wyczerpanie znamion przestępstwa określonego w art. 300 § 1 k.h., gdyż choć sprawca w rzeczywistości umyślnie powodował szkodę w mieniu spółki, to jednak nie występował tu w roli członka jej władz. Jego czyn stanowił zatem przestępstwo powszechne (o generalnie określonym podmiocie – *delictum commune*), możliwe do popełnienia przez osoby pozbawione cech wymienionych w art. 300 § 1 kodeksu handlowego, a nie przestępstwo indywidualne (o indywidualnie określonym podmiocie – *delictum proprium*)¹⁹.

W myśl art. 300 § 2 k.h. tej samej karze podlegał, kto osobę, wymienioną w § 1, nakłaniał do działania na szkodę spółki albo udzielał jej pomocy do popełnienia tego przestępstwa. Pojęcie podżegania i pomocnictwa zostało zdefiniowane w części ogólnej (rozdział IV) kodeksu karnego z 1932 r. W myśl art. 26 k.k. podżegania dopuszczał się, kto inną osobę nakłaniał do popełnienia przestępstwa. Z kolei zgodnie z art. 27 k.k. pomocnictwa dopuszczał się, kto do popełnienia przestępstwa udzielał pomocy czynem lub słowem. Przepisy art. 26-27 k.k. oparte zostały na odrzuceniu koncepcji udziału w cudzym przestępstwie oraz na przyjęciu, że każdy, kto do dokonania przestępstwa się przyczynia, odpowiada za własne przestępstwo. Tym samym działanie podżegacza i pomocnika nie było tylko warunkiem zmiany w świecie zewnętrznym, jak tego wymagała dawna teoria, ale także jej przyczyną, analogicznie do działania głównego sprawcy. Z tego względu w celu podkreślenia samoistnej roli podżegacza i pomocnika należało

¹⁷ Uchwała SN z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 8/99, OSNKW z 1999 r. z. 5-6, s. 31 i n.

¹⁸ Przykład: członek zarządu spółki, który dokonuje na jej szkodę kradzieży z włamaniem (K.J. Kmiecik, M. Parszewski, *Odpowiedzialność spółek, współników i zarządów*, Szczecin 1991, s. 149).

¹⁹ Uchwała SN z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 8/99, OSNKW z 1999 r. z. 5-6, s. 31 i n.

skonstruować odrębne określenie ich roli²⁰. Podżeganie i pomocnictwo z art. 300 § 2 k.h. stanowiły zatem swoiste postacie popełnienia przestępstwa z art. 300 § 1 k.h.

3. Niezgłoszenie upadłości

Zgodnie z art. 301 k.h. kto, będąc członkiem zarządu spółki lub likwidatorem, nie zgłosił upadłości spółki mimo powstania warunków uzasadniających według przepisów upadłość spółki, podlegał karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny albo obu karom łącznie.

Przepis art. 1 § 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe²¹ (dalej: Prawo upadłościowe) stanowił, że za upadłego będzie uznany kupiec, który zaprzestał płacenia długów. Stosownie do art. 1 § 2 Prawa upadłościowego upadłość spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należało ogłosić także wówczas, gdy jej majątek nie wystarczał na zaspokojenie długów. Jednak art. 2 Prawa upadłościowego wyraźnie zastrzegał, że krótkotrwale wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie mogło stanowić podstawy ogłoszenia upadłości. Ponadto z procedury w trybie Prawa upadłościowego wyłączono fundacje i osoby prawne prawa publicznego (art. 3). W myśl art. 4 ogłoszenia upadłości mógł żądać dłużnik oraz każdy z jego wierzycieli. W stosunku do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością mógł je zgłosić także każdy, kto miał prawo spółkę reprezentować. W przypadku spółki w likwidacji uprawnienie takie przysługiwało likwidatorowi. Na zasadzie art. 5 § 1 k.h. kupiec rejestrowy obowiązany był nie później niż w ciągu dwóch tygodni od dnia zaprzestania płacenia długów zgłosić w sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości, chyba że wniósł podanie o otwarcie postępowania układowego. Z kolei art. 5 § 2 k.h. wymagał od reprezentanta spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w ciągu dwóch tygodni od dnia ujawnienia, że majątek spółki nie wystarcza na zaspokojenie długów, chyba że wniósł podanie o otwarcie postępowania układowego.

Od odpowiedzialności karnej z art. 301 k.h. nie zwalniało zwołanie zgromadzenia wspólników w trybie art. 253 k.h.²² Stanowił on, że jeżeli bilans, sporządzony przez zarząd, wykazał straty przewyższające sumę kapitałów zapasowego i rezerwowego oraz połowę kapitału zakładowego, wówczas zarząd zobowiązany był bezzwłocznie zwołać zgromadzenie wspólników w celu powzięcia uchwały co do dalszego istnienia spółki.

²⁰ J. Makarewicz, *op. cit.*, s. 128.

²¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 1934 r. Nr 93, poz. 834).

²² M. Allerhand, *op. cit.*, s. 475.

Jeśli bowiem zaistniały przesłanki uzasadniające upadłość, należało ją zgłosić natychmiast i bez związku z działaniem zgromadzenia wspólników w trybie art. 253 k.h. Natomiast wolny od odpowiedzialności był członek zarządu w sytuacji, gdy wprowadzić nie zgłosił wniosku o upadłość, ale zgłosił wniosek o otwarcie postępowania układowego, ponieważ jego celem było zapobieżenie upadłości. Wynikało to także wprost z art. 5 § 2 Prawa upadłościowego²³.

Nadmierne zadłużenie, o którym mówił art. 5 § 2 Prawa upadłościowego, ujawniał bilans spółki. Jednak jeżeli bilans go nie wykazywał z powodu wadliwego sporządzenia, zaś w przypadku prawidłowego sporządzenia nadmierne zadłużenie zostałoby ujawnione, obowiązek złożenia wniosku nadal istniał i jego niewykonanie skutkowało odpowiedzialnością karną na podstawie art. 301 k.h.²⁴ Likwidatorzy mogli ocenić, czy zaistniały przesłanki zgłoszenia upadłości, na podstawie bilansu sporządzonego w trybie art. 270 k.h. W myśl art. 270 § 1 k.h. likwidatorzy sporządzali bilans otwarcia likwidacji, który składali zgromadzeniu wspólników do zatwierdzenia. Natomiast art. 270 § 2 k.h. wymagał od likwidatorów składania wspólnikom sprawozdania i bilansu za okres ubiegły po upływie każdego roku²⁵. Przepis art. 301 k.h. wzmacniał zatem, a wręcz zabezpieczał wykonanie obowiązków wprowadzonych postanowieniami Prawa upadłościowego, chroniących interesy wierzycieli²⁶.

Przepis art. 301 ograniczał odpowiedzialność do członków zarządu i likwidatorów. Nie wspominał o członkach organu kontroli, wspólnikach ani prokurentach, ponieważ osoby te, nie mieszcząc się w kategorii reprezentantów spółki, nie były zobowiązane przez art. 5 § 2 Prawa upadłościowego do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Osobom wymienionym w art. 301 k.h. groziła odpowiedzialność, jeśli na zasadzie art. 1 Prawa upadłościowego spółka zaprzestała uiszczania wierzycielom ich należności lub była nadmiernie zadłużona, tj. jej majątek nie wystarczał do zaspokojenia długów. Musiało zaistnieć zaprzestanie wypłat, ponieważ krótkotrwale wstrzymanie płacenia długów korzystało z ochrony art. 2 Prawa upadłościowego. W razie wątpliwości nie było podstaw do wymierzenia kary na podstawie art. 301 k.h. Nie można jednak było powoływać się na „mniemanie” lub „wiarę”, że stan wstrzymania wypłat przekroczy granicę określoną przez art. 2 Prawa upadłościowego. Nie zwalniało od tej odpowiedzialności także powoływanie się na okoliczność, że to inni członkowie zarządu lub likwidatorzy nie chcieli zgłosić upadłości²⁷.

²³ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 475.

²⁴ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, 370.

²⁵ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 475.

²⁶ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, 370.

²⁷ *Ibidem*.

Odpowiedzialność karna przewidziana w art. 301 k.h. korespondowała z odpowiedzialnością cywilną unormowaną w art. 298 k.h. i stanowiła jej dodatkowe wzmocnienie sankcją karną. Zakres podmiotowy obu rodzajów odpowiedzialności odnosił się do tych samych osób, czyli członków zarządu spółki i likwidatorów²⁸.

Do ustawowych znamion art. 301 k.h. nie należało doprowadzenie przez sprawcę do wystąpienia jakichkolwiek skutków, a w szczególności skutku w postaci udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzycieli. Było to więc przestępstwo formalne popełnione w momencie, w którym osoba odpowiedzialna, wbrew ciążącemu na niej obowiązкови wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania upadłościowego, zaniechała tej czynności. Chwilą popełnienia przestępstwa był zatem pierwszy dzień po upływie dwóch tygodni od daty, w której dłużnik po raz pierwszy zaprzestał w sposób trwały płacenia długów lub od daty, w której ujawniony został stan nadmiernego zadłużenia²⁹.

Przestępstwo z art. 301 miało charakter bezskutkowy, zatem popełnić je można było tylko przez zaniechanie. Działanie sprawcy skierowane było przeciwko spółce, a także przeciwko interesom majątkowym jej wierzycieli. Przestępstwo było dokonane wówczas, gdy powstały warunki uzasadniające upadłość, a w czasie dwóch tygodni od ich zaistnienia nie wniesiono podania o otwarcie postępowania układowego albo nie zgłoszono w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości. Tym samym spełnienie którejkolwiek z wymienionych czynności wyłączało możliwość wyczerpania ustawowych znamion przestępstwa. Podkreślić także należy, że na gruncie prawa karnego nie miały żadnego znaczenia dalsze losy wniosku o otwarcie postępowania układowego. W szczególności mogło nie dojść do zawarcia układu z winy dłużnika albo sąd mógł nie ogłosić upadłości. Wymagane było jedynie zadośćuczynienie formalnościom zawartym w art. 5 § 1-2 Prawa upadłościowego³⁰.

W pojęciu „zaprzestania płacenia długów” w rozumieniu art. 5 § 1 Prawa upadłościowego nie mieściło się natomiast świadome niespłacanie długów przez dłużnika rozporządzającego odpowiednimi środkami, choćby w ten sposób zamierzał wierzycieli „szykanować”; zwłaszcza wtedy, gdy dłużnik wykazał, że posiada środki do zaspokożenia wierzycieli. W takim bowiem wypadku przyczyna nieuiszczenia długów nie była spowodowana brakiem możliwości ich zaspokożenia. Do „zaprzestania płacenia długów” po myśli art. 5 § 1 Prawa upadłościowego dochodziło jedynie wtedy, gdy dłużnik nie

²⁸ J. Frąckowiak, A. Kidyba, K. Kruczałak, W. Pyziół, I. Weiss, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Warszawa 1999.

²⁹ Zob.: T. Jasiński, *Nowa kodyfikacja karna o odpowiedzialności za niezłożenie wniosku o upadłość*, Prok. i Pr. 2000, nr 2, s. 107-117; J. Skorupka, *Odpowiedzialność członków władz spółek kapitałowych w stosunku do wierzycieli*, „Prawo Spółek” (dalej: Pr. Spółek) 2000, nr 7-8, s. 29.

³⁰ Zob.: Z. Kukuła, *Problemy ochrony spółek kapitałowych w prawie polskim*, Prok. i Pr. z 1999 r., nr 3, s. 113-123.

tylko ich nie uiścić, lecz także nie dysponował odpowiednimi środkami i mógł założyć, że nie będzie nimi dysponował w najbliższym czasie³¹.

Z wykładni językowej art. 5 § 1 Prawa upadłościowego wynikało, że „zaprzestanie płacenia długów” jako samodzielna przesłanka zgłoszenia upadłości wymagało istnienia co najmniej dwóch wierzytelności³².

4. Ogłoszenie albo przedstawienie nieprawdziwych danych

W myśl art. 302 § 1 k.h. kto przy wykonywaniu obowiązków, wymienionych w jego Dziale XI (Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością) Księgi pierwszej (Kupiec) ogłaszał dane nieprawdziwe albo przedstawiał je władzom spółki, władzom państwowym lub osobie powołanej do rewizji, podlegał karze więzienia do 2 lat lub grzywny, albo obu karom łącznie. Jeśli sprawca działał nieumyślnie, podlegał karze aresztu do roku lub grzywny (§ 2).

Stan faktyczny opisany w art. 302 k.h. obejmował dwie grupy przypadków: ogłaszania nieprawdziwych danych oraz przedstawiania nieprawdziwych danych władzom spółki, władzom państwowym lub osobie powołanej do rewizji, jeśli obowiązek ogłaszania lub przedstawiania takich danych wynikał z przepisów prawa. Do ustawowych znamion tego przestępstwa należało podanie nieprawdziwych danych. Sytuacja taka zaistniała, gdy: 1) były one sprzeczne z rzeczywistym stanem rzeczy; 2) zawierały nieprawdziwe uzupełnienie do prawdziwych danych; 3) zatajały takie okoliczności, które należało ujawnić zgodnie z obowiązkiem o ogłaszaniu lub przedstawianiu danych³³. Nieprawdziwe było przedstawienie danych niezgodnie z obiektywnym stanem rzeczy bez względu na to, czy stosunku spółki zostały przedstawione w zbyt korzystnym, czy też w zbyt niekorzystnym świetle. Pod dyspozycję art. 302 k.h. podpadało także przemilczenie pewnych faktów, jeśli istniał obowiązek ich ujawnienia³⁴.

Pojęcie „ogłoszenie” należało rozumieć nie tylko jako ogłoszenie w piśmie, ale jako równoznaczne z „podaniem do wiadomości”. Od „ogłoszenia” analizowany przepis odróżniał „przedstawienie” nieprawdziwych danych władzom spółki, władzom państwowym i rewidentom. Stąd uzasadniony był wniosek, że „ogłoszenie” dotyczyło nieograniczonej grupy adresatów, gdy „przedstawienie” kierowane było do konkretnych podmiotów. Przestępstwo było popełnione w momencie „ogłoszenia” lub „przedstawienia”, choćby następnie zostały one wycofane³⁵. Do usiłowania popełnienia przestępstwa w rozumieniu

³¹ *Ibidem*.

³² *Ibidem*.

³³ J. Frąckowiak i in., *op. cit.*

³⁴ T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *op. cit.*, s. 485-486.

³⁵ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 371.

art. 23 kodeksu karnego z 1932 r. (k.k.)³⁶ dochodziło tylko w przypadku, gdy ogłoszenie oddano już do druku. Natomiast przy „przedstawieniu władzom” nie było usiłowania przed złożeniem wniosku, chyba że podanie nadano już drogą pocztową. Wcześniejsze czynności stanowiły jedynie niekaralne stadium czynności przygotowawczej³⁷.

„Ogłoszeniu”, o którym mówił art. 302 k.h., podlegały: zwrot dopłat (art. 179 § 2), bilans oraz rachunek zysków i strat (art. 252 § 1), obniżenie kapitału (art. 260 § 1), sprawozdanie likwidacyjne (art. 277). Natomiast w dyspozycji art. 302 k.h. nie mieściły się otwarcie likwidacji (art. 268) i zamiar połączenia spółek (art. 286), ponieważ „nie podobna w tych przypadkach dokonać zgłoszeń nieprawdziwych”. Z kolei wymóg „przedstawienia władzom spółki” różnego rodzaju informacji i dokumentów zawarty został w dość licznych przepisach Działu XI Księgi pierwszej kodeksu handlowego. W szczególności zarząd miał obowiązek złożyć Ministerstwu Przemysłu i Handlu (dalej: MPiH) poświadczony przez siebie odpis umowy spółki oraz wskazać sąd, w którym spółka została zarejestrowana (art. 170); bilans, rachunek zysków i strat, sprawozdanie oraz odpis zatwierdzającej je uchwały (art. 252 § 2); zaś likwidator lub syndyk upadłości musiał zawiadomić MPiH o rozwiązaniu spółki, przesyłając równocześnie odpis sprawozdania likwidacyjnego (art. 279)³⁸. Ponadto w myśl art. 217 k.h. członkowie władz spółki zobowiązani byli udzielić rewidentom żądanych wyjaśnień oraz zezwolić im na przeglądanie ksiąg i dokumentów spółki, badanie kasy, zapasu towarów i papierów wartościowych, oraz okazać potrzebną pomoc.

W odniesieniu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością szczególne znaczenie miały przepisy dotyczące kapitału zakładowego. Stanowił on bowiem pierwotny majątek spółki i był podstawą zabezpieczenia praw wierzycieli oraz rękojmią spłaty udzielanych spółce kredytów. Wyrazem tej funkcji gospodarczej kapitału zakładowego spółki były zasady: 1) jego ścisłego oznaczenia; 2) całkowitej wpłaty; 3) stałości, którą osiągało się przez umieszczenie go w bilansie po stronie biernej. W związku z tą funkcją kapitału zakładowego, w art. 160 pkt 2 k.h. ustanowiono, że warunkiem powstania spółki z o.o. było wniesienie całego kapitału zakładowego, a w art. 167 § 1 pkt 2 k.h. – że do zgłoszenia spółki należy dołączyć „oświadczenie wszystkich członków zarządu, że udziały pieniężne zostały wpłacone”. W wypadku zaś podwyższenia kapitału zakładowego spółki – zgodnie z art. 258 § 2 pkt 3 k.h. – konieczne było dołączenie do zgłoszenia do rejestru handlowego „oświadczenia wszystkich członków zarządu, że wpłaty na podwyższony kapitał zostały dokonane”. Przepisy kodeksu handlowego nie określały technicznego

³⁶ Na zasadzie art. 23 § 1 k.k. odpowiadał za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia przestępstwa powziął działanie skierowane ku urzeczywistnieniu tego zamiaru, lecz zamierzonego przestępstwa nie dokonał.

³⁷ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 476-477.

³⁸ *Ibidem*, s. 475.

sposobu realizacji takiej wpłaty, zawierając jednak wyraźny i bezwzględny wymóg jej dokonania przed zgłoszeniem do rejestru handlowego³⁹.

W świetle powołanych przepisów kodeksu handlowego było oczywiste, że dokonanie wymaganych wpłat oraz złożenie przez członków zarządu spółki wymaganych, zgodnych z prawdą, oświadczeń o dokonaniu wpłaty na podwyższony kapitał zakładowy, stanowiło ich podstawowy obowiązek, związany z pełnioną funkcją. Kapitał zakładowy w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością to majątek odrębny od majątku osobistego udziałowców spółki. Z tych właśnie względów przepisy kodeksu handlowego wymagały w sposób bezwzględny, aby zarówno przed powstaniem spółki z o.o., jak też i po jej powstaniu, lecz przed podwyższeniem kapitału zakładowego, odpowiednia deklarowana kwota pieniężna kapitału zakładowego została rzeczywiście wpłacona. Nie wystarczył więc sam fakt posiadania przez udziałowców spółki odpowiednich środków pieniężnych odpowiadających w sumie deklarowanej wysokości kapitału zakładowego, lecz konieczne było dokonanie wpłaty pełnej kwoty ustanowionego kapitału zakładowego. W tych zatem wypadkach, w których przepisy kodeksu handlowego wymagały rzeczywistej wpłaty kapitału zakładowego, a wpłaty takiej nie dokonano, złożenie oświadczenia o wykonaniu obowiązków określonych w kodeksie handlowym lub pozorującego takie wykonanie było przedstawieniem danych nieprawdziwych w rozumieniu art. 302 tego kodeksu⁴⁰.

Podmiotem przestępstwa z art. 302 § 1 k.h. mogli być jedynie członkowie zarządu, rady nadzorczej lub komisji rewizyjnej, a także likwidatorzy i rewidenci. Nie mogli go popełnić wspólnicy, ponieważ nie ciążyły na nich obowiązki określone w przepisach wymienionych w art. 302 k.h.⁴¹ Jednak członek władz spółki nie popełniał przestępstwa z art. 302 § 1 k.h., jeśli przedstawił nieprawdziwe okoliczności wspólnikowi, o ile czyn ten nie podpadał pod odpowiedzialność z art. 264 k.k.⁴² W myśl art. 264 § 1 k.k. kto w celu osiągnięcia dla siebie lub kogo innego korzyści majątkowej doprowadzał inną osobę, za pomocą wprowadzenia jej w błąd lub wyzyskania błędu, do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem, podlegał karze więzienia do lat 5. W przypadkach mniejszej wagi sąd mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary (§ 2). Jeżeli przestępstwo popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następowało na wniosek pokrzywdzonego (§ 3).

Przestępstwo „ogłoszenia albo przedstawienia nieprawdziwych danych” miało charakter formalny⁴³. Mogło być popełnione umyślnie lub nieumyślnie, co wpływało na

³⁹ Wyrok SN z dnia 8 listopada 1993 r., II KRN 220/93, OSNKW z 1994 r., z. 1-2, s. 14.

⁴⁰ *Ibidem*.

⁴¹ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 29.

⁴² M. Allerhand, *op. cit.*, s. 476.

⁴³ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 29.

wysokość ustawowego wymiaru kary⁴⁴. Zgodnie z art. 14 § 1 k.k. przestępstwo umyślne zachodziło nie tylko wtedy, gdy sprawca chciał je popełnić, ale także gdy możliwość skutku przestępnego lub przestępności działania przewidywał i na to się godził. Stosownie do art. 14 § 2 k.k. przestępstwo nieumyślne zachodziło zarówno wtedy, gdy sprawca możliwość skutku przestępnego przewidywał, lecz bezpodstawnie przypuszczał, że go uniknie, jak i wtedy, gdy skutku przestępnego lub przestępności działania sprawca nie przewidywał, choć mógł lub powinien przewidzieć. Nie było zatem mowy o nieumyślnym działaniu, jeżeli członek władz spółki nie umieścił ogłoszenia lub nie przedstawił danych, a więc nie podpisał aktu przedłożonego sądowi lub innej władzy państwowej⁴⁵.

Ujęte w art. 302 § 1 k.h. znamię czasownikowe określające zachowanie sprawców wskazywało, że przestępstwo mogło być popełnione tylko przez działanie. Polegało ono bowiem na „ogłaszaniu”, czyli ujawnianiu do publicznej wiadomości, powiadamianiu nieokreślonej grupy adresatów czy obwieszczeniu albo „przedstawianiu”, czyli zapoznaniu, zaprezentowaniu, okazaniu, przedłożeniu czy udostępnieniu do wglądu⁴⁶.

Sankcje karne przewidziane w art. 302 k.h. wzmacniały ochronę przed ogłaszaniem lub przedstawianiem fałszywych informacji dotyczących sytuacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w konsekwencji zabezpieczały bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, w którym podmiot ten uczestniczył.

5. Dopuszczenie do nabycia przez spółkę własnych udziałów lub brania ich w zastaw

Przepis art. 303 k.h. głosił, że kto, będąc członkiem zarządu lub likwidatorem, dopuścił do nabycia przez spółkę własnych udziałów lub brania ich w zastaw, podlegał karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny.

Zgodnie z art. 194 § 1 zdanie 1 k.h. spółka nie mogła na swój rachunek nabywać ani przyjmować w zastaw własnych udziałów. Wyjątki od tej zasady zostały unormowane w art. 194 § 1 zdanie 2 oraz art. 284 § 3 kodeksu handlowego. Stosownie do art. 194 § 1 zdanie 2 k.h. spółka mogła nabyć własne udziały w drodze egzekucji na zaspokojenie roszczeń spółki, których nie można było zaspokoić z innego majątku wspólnika, oraz w celu umorzenia udziałów. Z kolei w myśl art. 284 § 1 k.h. w przypadku łączenia się spółek przez przeniesienie całego majątku na inną spółkę zgromadzenie wspólników każdej spółki powinno powziąć uchwałę, określającą warunki połączenia. Przepis art. 284 § 2 pkt 1 k.h. wymagał określenia w uchwale sumy, o jaką kapitał zakładowy spółki

⁴⁴ J. Frąckowiak i in., *op. cit.*

⁴⁵ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 477.

⁴⁶ J. Skorupka, *op. cit.*, s. 29.

przejmującej zostawał powiększony skutek połączenia. Na zasadzie art. 284 § 3 k.h. połączenie mogło być przeprowadzone bez podwyższenia kapitału zakładowego, jeżeli spółka przejmująca miała w swoim ręku udziały spółki przejmowanej albo swoje udziały nabyte zgodnie z przepisami Działu XI Księgi pierwszej kodeksu handlowego. W celu przyznania udziałów wspólnikom spółki przejmowanej spółka przejmująca mogła nabyć własne udziały w wysokości najwyżej jednej dziesiątej części kapitału zakładowego. Tym samym tylko nabycie dokonane poza przypadkami dozwolonymi przez ustawę na podstawie art. 194 § 1 zdanie 2 k.h. oraz art. 284 § 3 k.h. było zabronione i podpadało pod dyspozycję art. 303 k.h.⁴⁷

Podmiotem przestępstwa z art. 303 k.h. był tylko członek zarządu lub likwidator. Natomiast członek rady nadzorczej lub likwidator nie podlegał karze, chociażby dopuścił do nabycia przez spółkę własnych udziałów lub wzięcia ich w zastaw. Członek zarządu albo likwidator popełniał czyn z art. 303, gdy albo sam nabywał dla spółki udziały lub brał je w zastaw, albo nie sprzeciwiał się, żeby tego dokonali inni członkowie zarządu lub likwidatorzy. Czyn wyczerpywał znamiona przestępstwa z art. 303 k.h. także w przypadku dopuszczenia do nabycia przez spółkę większego udziału, niż pozwalał na to art. 284 § 3 zdanie 2 kodeksu handlowego⁴⁸. Jednak członkowie zarządu nie odpowiadali na podstawie art. 303 k.h., gdy udziały zostały nabyte w celu umorzenia, a ono nie nastąpiło z przyczyn leżących po stronie zgromadzenia wspólników. Na jego decyzje zarząd miał bowiem ograniczony wpływ⁴⁹.

6. Dopuszczenie do wydania przez spółkę dokumentów na okaziciela lub na zlecenie

Stosownie do art. 304 k.h. kto, będąc członkiem zarządu lub likwidatorem, dopuszczał do wydawania przez spółkę dokumentów na okaziciela lub dokumentów na zlecenie na udziały lub prawa do zysków, podlegał karze aresztu do 6 miesięcy lub grzywny, albo obu karom łącznie. Powołany przepis korespondował z art. 175 k.h., który stanowił, że na udziały lub prawa do zysków w spółce nie mogły być wystawiane dokumenty na okaziciela ani też dokumenty na zlecenie. Z art. 175 wynikało, że tylko dokumenty imienne mogły być wystawione na udział lub prawa do zysków⁵⁰. Karze podlegał członek zarządu albo likwidator, zatem było to przestępstwo indywidualne. Ponościł on odpowiedzialność karną, nawet jeśli sam nie podpisał dokumentu na

⁴⁷ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 372.

⁴⁸ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 477.

⁴⁹ Z. Roszewski, *Glosa do wyroku SN z 6 października 1998 r. - II CKN 291/98*, Pr. Spółek 1999, nr 6, s. 55.

⁵⁰ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 373.

okaziciela lub na zlecenie, ale nie przeszkodził wydaniu go przez innego członka zarządu lub likwidatora⁵¹. Dyspozycja art. 304 k.h. nie obejmowała natomiast ani członków rady nadzorczej, ani komisji rewizyjnej.

7. Delikty członków zarządu i likwidatorów

Przepis art. 306 § 1 k.h. stanowił, że kto, będąc członkiem zarządu, wbrew obowiązкови dopuścił do tego, że zarząd:

- 1) nie złożył sądowi rejestrowemu bilansu, rachunku zysków i strat, sprawozdania lub listy wspólników;
- 2) nie ogłosił bilansu lub rachunku zysków i strat;
- 3) nie przesłał Ministerstwu Przemysłu i Handlu dokumentów i sprawozdań;
- 4) nie prowadził księgi udziałów zgodnie z przepisami art. 188 § 1;
- 5) nie zwołał zgromadzenia wspólników;
- 6) odmówił wyjaśnień osobie, powołanej do rewizji, lub nie dopuścił jej do pełnienia obowiązków,

podlegał grzywnie do 3 000 zł.

Wyliczenie zawarte w art. 306 § 1 k.h. miało wyczerpujący charakter⁵².

Stosownie do art. 306 § 2 k.h. kto, będąc członkiem zarządu, dopuścił do tego, że spółka przez czas dłuższy niż trzy miesiące, wbrew prawu lub umowie pozostawała bez władzy nadzorczej w należyтым składzie, podlegał grzywnie w tej samej wysokości. Na zasadzie art. 306 § 3 k.h. przepisy dwóch paragrafów poprzedzających znajdowały zastosowanie odpowiednio do likwidatorów.

Obowiązki sankcjonowane w art. 306 § 1-3 k.h. unormowane zostały w wielu przepisach Działu XI Księgi pierwszej kodeksu handlowego. Zarząd zobowiązany był w ciągu dwóch miesięcy po upływie roku obrotowego sporządzić i udostępnić wspólnikom oraz złożyć organom nadzorczym bilans na ostatni dzień roku obrotowego, rachunek zysków i strat oraz dokładne sprawozdanie z działalności spółki w tym okresie (art. 246 § 1). Dokumenty te stanowiły przedmiot badania rady nadzorczej (art. 212 § 2) i komisji rewizyjnej (art. 214 § 1). Ich wyniki należało przedłożyć zgromadzeniu wspólników (art. 212 § 2 i art. 214 § 2). Zwyczajne zgromadzenie wspólników powinno zostać zwołane w ciągu czterech miesięcy po upływie każdego roku obrotowego właśnie w celu rozpatrzenia i zatwierdzenia bilansu, rachunku zysków i strat oraz sprawozdania (art. 223 § 1 i § 2 pkt 1). W ciągu dwóch tygodni po zatwierdzeniu zarząd składał powyższe dokumenty sądowi rejestrowemu oraz MPiH wraz z odpisem stosownej uchwały

⁵¹ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 477-478.

⁵² T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, *op. cit.*, s. 488.

zgromadzenia wspólników (art. 252 § 1). Nieprzesłanie powyższych dokumentów sądowi rejestrowemu lub MPiH wyczerpywało znamiona wykroczenia z art. 306 § 1 k.h.⁵³

Obowiązek ogłoszenia bilansu oraz rachunku zysków i strat w pismach, przeznaczonych do ogłoszeń spółki, wynikał z art. 252 § 2 k.h. Sankcja nie obejmowała jednak niezłożenia inwentarza, o którym mówił § 65 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. o rejestrze handlowym (rozporządzenie o rejestrze handlowym)⁵⁴. W takim przypadku sąd rejestrowy mógł tylko wezwać stronę do dopełnienia obowiązku w określonym terminie, zaś w razie jego bezskutecznego upływu wymierzyć grzywnę, a następnie ją powtórzyć w trybie § 27 tego rozporządzenia. Jednak grzywna oparta na § 27 rozporządzenia nie mogła przekroczyć 500 zł, zatem nie można było zastosować grzywny w wyższej wysokości 3 000 zł, o której mówił art. 306 § 1 k.h.⁵⁵

Stosownie do art. 188 § 1 k.h. zarząd zobowiązany był prowadzić księgę udziałów, do której należało wpisywać imię i nazwisko (firmę) każdego wspólnika, adres (siedzibę) oraz liczbę i wysokość jego udziałów, tudzież wszelkie zmiany w osobach wspólników i posiadaniu udziałów. Z kolei w myśl art. 226 § 1 k.h. w związku z art. 223 k.h. i art. 253 k.h. zarząd miał obowiązek zwołać zwyczajne zgromadzenie wspólników w ciągu czterech miesięcy po upływie każdego roku obrotowego, zaś nadzwyczajne – w przypadkach wskazanych w ustawie lub umowie albo ze względu na interes spółki. Wreszcie w myśl art. 217 k.h. członkowie władz spółki zobowiązani byli udzielić rewidentom żądanych wyjaśnień oraz zezwolić im na przeglądanie ksiąg i dokumentów spółki, badanie kasy, zapasu towarów i papierów wartościowych oraz wszelkiej innej pomocy. Naruszenie tych obowiązków także mieściło się w dyspozycji art. 306 § 1 k.h.

W nawiązaniu do art. 306 § 2 k.h. zważyć należy, że organ nadzorczy w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością mógł mieć charakter obligatoryjny lub fakultatywny. Stosownie bowiem do art. 206 § 1 k.h. umowa spółki mogła ustanowić radę nadzorczą lub komisję rewizyjną, albo obie te władze. Zgodnie z art. 206 § 2 k.h. w spółkach, w których kapitał zakładowy przewyższał kwotę 250 000 zł, a wspólników było więcej niż pięćdziesięciu, powinna być ustanowiona rada nadzorcza lub komisja rewizyjna. W obu przypadkach organ nadzoru musiał składać się z co najmniej trzech osób (art. 208 § 1 i art. 210). W obu przypadkach członek zarządu lub likwidator odpowiadał na podstawie art. 306 § 2 w związku z art. 306 § 3 k.h., jeżeli spółka dłużej niż trzy miesiące w ogóle pozostawała bez organu nadzoru albo organ nadzoru nie był należycie

⁵³ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 374-375.

⁵⁴ Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, a nadto co do §§ 5, 8, 55, 62, 65-69 i 77 w porozumieniu z Ministrem Skarbu, zaś co do §§ 60 i 64 w porozumieniu z Ministrami Komunikacji oraz Poczty i Telegrafów o rejestrze handlowym (Dz. U. z 1934 r. Nr 59, poz. 511).

⁵⁵ M. Allerhand, *op. cit.*, s. 479.

obsadzony. Podkreślić należy, że członek zarządu lub likwidator odpowiadał nie tylko wtedy, gdy sam dopuścił do zaistnienia tego rodzaju sytuacji, ale również, gdy stan taki tolerował⁵⁶.

Zgodnie z art. 306 § 4 k.h. grzywnę za wykroczenia ujęte w art. 306 § 1-3 nakładał sąd rejestrowy według zasad wskazanych w art. 17. Przepis ten przewidywał, że grzywna mogła być powtarzana, a w razie spełnienia obowiązku – darowana. W myśl § 21 pkt 3 rozporządzenia o rejestrze handlowym postanowienie sądu rejestrowego wymierzające grzywnę podlegało wykonaniu po uprawomocnieniu. Na postanowienie przysługiwało zażalenie na ogólnych zasadach prawa procesowego⁵⁷ oraz skarga kasacyjna w granicach § 23 rozporządzenia o rejestrze handlowym.

8. Uwagi końcowe

Kodeks handlowy z 1934 r. został bardzo starannie przygotowany w ramach prac podjętych przez Komisję Kodyfikacyjną funkcjonującą w okresie międzywojennym. Autorzy projektu uwzględnili w jego postanowieniach najnowszy dorobek doktryny prawa i obowiązującego wówczas w Europie ustawodawstwa. Poszczególne przepisy zostały jasno i zwięźle zredagowane. Stany faktyczne przestępstw zawartych w Dziale IX Księgi pierwszej kodeksu zostały skonstruowane w sposób przejrzysty i syntetyczny. W art. 300-304 oraz art. 306 unormowano kolejno działanie na szkodę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, niezgłoszenie upadłości, ogłoszenie albo przedstawienie nieprawdziwych danych, dopuszczenie do nabycia przez spółkę własnych udziałów lub brania ich w zastaw, dopuszczenie do wydania przez spółkę dokumentów na okaziciela lub na zlecenie oraz delikty członków zarządu i likwidatorów. Przepisy regulujące odpowiedzialność karną dodatkowo wzmacniały sankcją karną należyte wykonywanie szeregu obowiązków członków różnych podmiotów w ramach funkcjonowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w konsekwencji zabezpieczały bezpieczeństwo obrotu gospodarczego. Dzięki swoim walorom formalnym i merytorycznym kodeks handlowy z 1934 r. obowiązywał w znacznej części, w tym w zakresie dotyczącym spółki z o.o., aż do końca 2000 r. „Przepisy karne” ustanowione w Tytule V kodeksu spółek handlowych obowiązującego od 1 stycznia 2001 r. wiele zawdzięczały swojemu poprzednikowi z 1934 r.

⁵⁶ J. Frąckowiak i in., *op. cit.*

⁵⁷ J. Namitkiewicz, *op. cit.*, s. 376.

Bibliografia

I. Źródła

1. Akty prawne

- Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r. o komisji kodyfikacyjnej (Dz.Pr.P.P. z 1919 r. Nr 44, poz. 315).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 r. Nr 57, poz. 502).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 lipca 1934 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, a nadto co do §§ 5, 8, 55, 62, 65-69 i 77 w porozumieniu z Ministrem Skarbu, a co do §§ 60 i 64 w porozumieniu z Ministrami Komunikacji oraz Poczty i Telegrafów o rejestrze handlowym (Dz. U. z 1934 r. Nr 59, poz. 511).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 1934 r. Nr 93, poz. 834).
- Ustawa z dnia 24 lutego 1990 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej – Kodeks handlowy (Dz. U. z 1990 r. Nr 17, poz. 98).
- Ustawa z dnia 22 grudnia 1995 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Kodeks handlowy i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1996 r. Nr 6, poz. 43).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Przepisy wprowadzające kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554).
- Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t. j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1526).

2. Orzecznictwo

- Wyrok SN z dnia 8 listopada 1993 r., II KRN 220/93, OSNKW z 1994 r., z. 1-2.
- Uchwała SN z dnia 15 kwietnia 1999 r., I KZP 8/99, OSNKW z 1999 r., z. 5-6.

II. Literatura

- Allerhand M., *Kodeks handlowy. Komentarz*, Lwów 1935.
- Bojarski M., Radecki W., *Poradnik po pozakodeksowym prawie karnym*, Wrocław 1998.
- Dziurzyński T., Fenichel Z., Honzatko M., *Kodeks handlowy. Komentarz*, Kraków 1936.
- Frąckowiak J., Kidyba A., Kruczałak K., Pyziół W., Weiss I., *Kodeks handlowy. Komentarz*, Warszawa 1999.
- Giezek J., Wnuk D., *Odpowiedzialność cywilna i karna w spółkach prawa handlowego*, Warszawa 1994.

- Górnicki L., *Podstawowe założenia i systematyka polskiego kodeksu handlowego z 1934 roku*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2616, „Prawo” 2004, t. CCLXXXVIII.
- Górnicki L., *Prace Komisji Kodyfikacyjnej RP nad kodeksem handlowym z 1934 r.: organizacja i koncepcja kodyfikacyjna*, „Przegląd Prawa Handlowego” 2015, t. 8.
- Górnicki L., *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919 – 1939*, Wrocław 2000.
- Górnicki L., *Przewodnie konstrukcje i pojęcia kodeksu handlowego z 1934 roku*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 3644, „Przegląd Prawa i Administracji” 2015, t. CI.
- Grodziski S., *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1981, t. XXXIII, z. 1.
- Jasiński T., *Nowa kodyfikacja karna o odpowiedzialności za niezłożenie wniosku o upadłość*, „Prokuratura i Prawo” 2000, nr 2.
- Kmieciak K.J., Parszewski M., *Odpowiedzialność spółek, wspólników i zarządów*, Szczecin 1991.
- Kukuła Z., *Problemy ochrony spółek kapitałowych w prawie polskim*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 3.
- Lityński A., *Wydział karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
- Mohyluk M., *Porządkowanie prawa w II Rzeczypospolitej: Komisja Kodyfikacyjna i Rada Prawnicza*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1999, t. LI, z. 1-2.
- Namitkiewicz J., *Kodeks handlowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z komentarzem i skorowidzem rzeczowym*, Łódź 1994.
- Pasek A., *Z organizacyjnych zagadnień kodyfikacji prawa karnego w Drugiej Rzeczypospolitej*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2616, „Prawo” 2004, t. CCLXXXVIII.
- Płaza S., *Kodyfikacja prawa w Polsce międzywojennej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, t. LVII, z. 1.
- Radwański Z., *Kształtowanie się polskiego systemu prawnego w pierwszych latach II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 1.
- Roszewski Z., *Glosa do wyroku SN z 6 października 1998 r. - II CKN 291/98*, „Prawo Spółek” 1999, nr 6.
- Skorupka J., *Odpowiedzialność członków władz spółek kapitałowych w stosunku do wierzycieli*, „Prawo Spółek” 2000, nr 7-8.
- Wilk L., *Przestępstwo działania na szkodę spółki*, „Prokuratura i Prawo” 1998, nr 3.

Streszczenie: Opracowanie zawiera analizę stanów faktycznych przestępstw zawartych w Dziale IX Księgi pierwszej polskiego kodeksu handlowego z 1934 r. Omówione zostały kolejno: działanie na szkodę spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, niezgłoszenie upadłości, ogłoszenie albo przedstawienie nieprawdziwych danych, dopuszczenie do nabycia przez spółkę własnych udziałów lub brania ich w zastaw, dopuszczenie do wydania przez spółkę dokumentów na okaziciela lub na zlecenie oraz delikty członków zarządu i likwidatorów. Wykazano, że zostały one skonstruowane w sposób przejrzysty i syntetyczny oraz zwięźle zredagowane. Ich celem było dodatkowe wzmocnienie sankcją karną prawidłowego wykonywania obowiązków różnych podmiotów w ramach funkcjonowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a w konsekwencji jak najlepsza ochrona obrotu gospodarczego.

Słowa kluczowe: prawo handlowe, spółka, odpowiedzialność karna

